



10. rocznica nadania szkole imienia św.M.M.Kolbego



**LITERACKA
NAGRODA
NOBLA
PRYZNANA
POLCE!**

**OLGA
TOKARCZUK**

A w numerze:

- relacja z pielgrzymki do Częstochowy,
- Światowy Dzień Orderu Uśmiechu,
- pasowanie na ucznia,
- Literacka Nagroda Nobla - Olga Tokarczuk,
- co słycać u przedszkolaków?
- wywiad z panią Agatą Urban - nauczycielką języka niemieckiego

**SERDECZNIE
GRATULUJEMY
I CIESZYMY
SIĘ Z TEGO
WIELKIEGO
SUKCESU!**

Trójkowy wywiad specjalny



- Proszę się przedstawić i powiedzieć kilka słów o sobie.

Nazywam się Agata Urban i od 1 września uczę w SP3 w Chmielniku i SP w Zabratówce języka niemieckiego oraz jestem opiekunem świetlicy. Poza pracą nauczyciela realizuję się w roli mamy dwójki dzieci 14-letniej Mai i 8-letniego Maksa. Od 6 lat mieszkam w Rzeszowie i bardzo dobrze czuję się w tym mieście.

- Dlaczego wybrała Pani zawód nauczyciela?

Zawód nauczyciela wybrałam stosunkowo późno, ale kierując się przesłaniem, iż nauczycielem można zostać w każdym wieku, postanowiłam zrealizować swoje marzenie z młodości. Pomimo podejmowania różnych innych wyzwań zawodowych zawsze w tyle głowy miałam ogromne pragnienie nauczania w szkole. Po kilku tygodniach pracy wiem, że podjęłam właściwą decyzję i bardzo cieszę z tego wyboru.

- Kim chciała Pani być w dzieciństwie?

W dzieciństwie marzyłam o tym, aby być słynną piosenkarką albo aktorką.

Dziś cieszę się, że z tych marzeń nic nie wyszło, gdyż sława szybko przemija i w konsekwencji szczęścia nie daje. Zawsze marzyłam również o tym, żeby zostać mamą i z realizacji tego marzenia bardzo się cieszę i doceniam każdą chwilę spędzoną ze swoimi dziećmi.

- Co Pani lubi robić w wolnym czasie?

Wolnego czasu mam bardzo mało, gdyż studiuje jeszcze matematykę i poświęcam temu przedmiotowi dość sporo czasu. Jak już mam trochę wolnego to lubię gotować, przygotowywać najbliższym ich ulubione potrawy. W słoneczną pogodę lubię z rodziną wybrać się na wędrowniki górskie, a kiedy jest brzydko i zimno organizujemy rozgrywki pingpongowe albo gry w karty.

- Czy uprawia Pani sport?

Sportu wyczynowo nie uprawiam, nie mam na to czasu i chyba też za bardzo nie lubię się męczyć. Rekreacyjnie jeżdżę na nartach, rolkach i rowerze, ale robię to bardziej dla towarzystwa niż dla przyjemności.

- Jaki jest Pani ulubiony film?

Jest dużo filmów, które bardzo lubię i chętnie je oglądam po raz kolejny. Jednym z takich filmów jest „Stowarzyszenie umarłych poetów”, w roli głównej występuje Robin Williams, aktor, którego wszelkie wcielenia aktorskie są dla mnie bardzo interesujące.

W drodze na spotkanie z Maryją

Wczesnym czwartkowym rankiem, gdy na dworze panował jeszcze zmrok, 10.10.2019 liczna grupa uczniów naszej szkoły, wraz z panią Dyrektorem, nauczycielami i kilkoma rodzicami postanowiła udać się do Częstochowy. Chcieliśmy w ten niecodzienny sposób uczcić Dzień Patrona Szkoły. Na Jasnej Górze odbywał się w tym czasie zlot uczniów szkół noszących imię Jana Pawła II. Patronem naszej szkoły jest oczywiście św. Maksymilian Maria Kolbe. Dlaczego więc nasza szkoła uczestniczyła w zlocie rodziny szkół im. Jana Pawła II? Czy coś łączy tych dwóch wielkich świętych ze sobą? Odpowiedź brzmi: oczywiście, że tak. Jan Paweł II był wielkim czcicielem o. Maksymiliana, podziwiał go za jego heroiczną miłość i oddanie Maryi.

To właśnie w tym dniu, przed laty, w 1982, Jan Paweł II kanonizował Ojca Maksymiliana Marię Kolbego. Ojciec Święty, Jan Paweł II, tak jak święty Maksymilian oddał się w niewolę Niepokalanej, zawierając Jej całe swoje życie i służbę Kościołowi. Po szczęśliwym dotarciu na miejsce pierwsze kroki skierowaliśmy do kaplicy cudownego obrazu, aby pokłonić się Maryi. Następnie udaliśmy się na Mszę świętą, sprawowaną przez bp Henryka Tomasika, krajowego duszpasterza Rodziny Szkół im. Jana Pawła II, na placu pod szczytem Jasnej Góry. Pomimo, że w czasie drogi chwilami towarzyszył nam deszcz, w Częstochowie nie spadła na nas nawet kropla z nieba. Tego dnia, 10 tys. młodych ludzi z 250 szkół, nauczycieli, wychowawców, dyrektorów, ponad 200 szkolnych pocztów sztandarowych stanęło przed jasnogórskim szczytem, by uczestniczyć w XIX Pielgrzymce Rodziny Szkół im. św. Jana Pawła II. Wśród nich był również poczet sztandarowy naszej szkoły i szkoły nr 2 z Chmielnika.

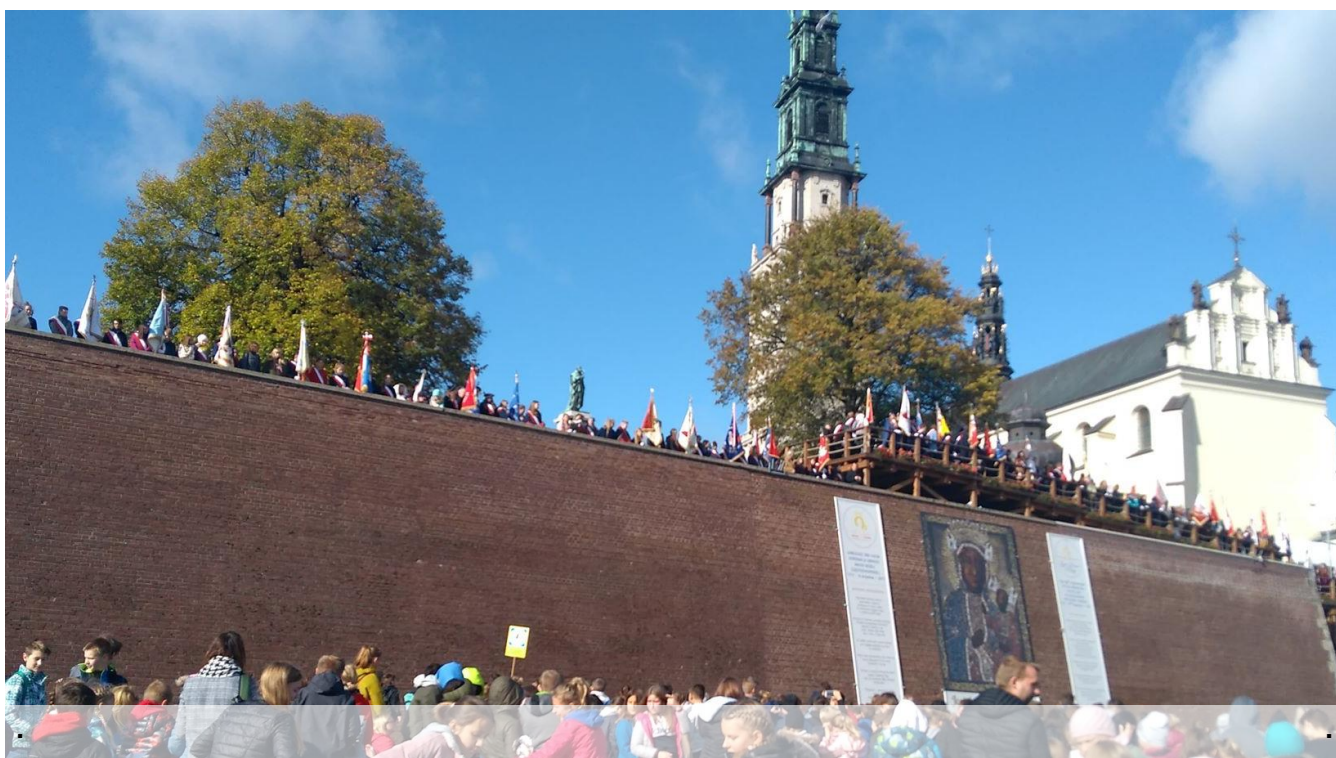
Mottem tegorocznego spotkania stało się hasło tegorocznego Dnia Papieskiego: „Wstańcie, chodźmy!”. W tym roku w czasie pielgrzymowania nawiązywano do 40. rocznicy pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, ale również do 100. rocznicy urodzin papieża Polaka, która przypada na rok szkolny 2019/2020. "To nasze pielgrzymowanie to dziękczynienie za dar, jakim był Jan Paweł II dla nas, za pomoc, jaką my za sprawą Jana Pawła II uzyskujemy dla wychowywania dzieci i młodzieży - powiedział Zbigniew Gumiński, organizator Pielgrzymki i inicjator powstania Rodziny Szkół im. Jana Pawła II - My Janowi Pawłowi II nie jesteśmy potrzebni, to On jest nam potrzebny (...). Ważne jest, żebyśmy my, mówiąc teraz o pierwszej pielgrzymce, o 'zmienianiu oblicza tej ziemi', żebyśmy wiedzieli, że to były słowa kierowane do nas, do wychowawców, do nauczycieli. I co my z tych słów mamy w tej chwili? Jak my je realizujemy? Chętnie je przywołujemy, cytując je młodym ludziom, a przecież to były słowa do nas. To chyba jest taki czas, kiedy powinniśmy sobie przypomnieć raz jeszcze przeżyć spotkanie z Janem Pawłem II podczas jego pierwszej wizyty, tę naszą euforię, ale też tę pomoc, jaką był dla nas, żebyśmy teraz też wołali do Niego o tę pomoc, bo On chyba teraz jeszcze więcej może, niż wtedy". Społeczność naszej szkoły dziękowała we Mszy św. Panu Bogu również za 10 lat od nadania imienia Św. Maksymiliana.

Tradycyjnie po Mszy Świętej na jasnogórskim szczyście Rodzina Szkół im. Jana Pawła II złożyła Akt Zawierzenia Matce Bożej, a następnie w specjalnym liście wyraziła jedność z Ojcem Świętym Franciszkiem.

Po zakończonych uroczystościach upamiętniliśmy nasz pobyt w Częstochowie wspólnym zdjęciem przy bramie wejściowej na Jasną Górę. Następnie część osób ruszyła na podbój sklepików z pamiątkami. Mała grupka pielgrzymów na czele z panią Dyrektorem udała się na poszukiwanie obrazu św. Maksymiliana, który znajduje się (jak ustaliliśmy) w kaplicy różańcowej sanktuarium. Niestety nie mogliśmy wejść do niej, gdyż w tym czasie odprawiano tam Mszę św. Nasze spotkanie z nim musieliśmy więc odłożyć na następny raz.

Podczas podróży w autokarze dopisywały nam dobre humory, podtrzymywane pięknym, radosnym śpiewem i wspólną modlitwą. Po strawie duchowej nie zapomnieliśmy także o naszych ciałach. Po południu czekał na nas pyszny obiad.

Ewelina Piotrowska





A TYMCZASEM W SZKOLE...

10 października 2019 roku obchodziliśmy 10. rocznicę nadania naszej szkole imienia Świętego Maksymiliana Marii Kolbego. Młodszy uczniowie klas I – III świętowali wspólnie w szkole. Pierwszym punktem obchodów Dnia Patrona Szkoły, było wspólne spotkanie na holu głównym szkoły w ramach, którego uczestniczyliśmy we wspólnej modlitwie oraz krótkiej akademii, podczas której została przybliżona niezwykła postać Świętego Maksymiliana Marii Kolbego. Następnie uczniowie udali się do swoich klas, gdzie rozpoczęła się projekcja filmu "Moja katolicka rodzina. Święty Maksymilian Maria Kolbe ewangelizacja i męczeństwo". Jest to opowieść o życiu, posłudze i męczeństwie św. Maksymiliana. W czasie lekcji uczniowie zapoznali się z różnymi aspektami i ciekawostkami z życia Świętego Maksymiliana. Następnie każda klasa wykonała prace plastyczne przedstawiające postać Naszego Patrona. Kolejnym ważnym punktem było zapoznanie się uczniów z prasą katolicką „Rycerz Niepokalanej” i „Mały rycerzyk”.



Są to miesięczniki katolickie założone przez Maksymiliana Kolbego, który był ich pierwszym redaktorem, a celem tych miesięczników było pogłębianie i umacnianie wiary. Uczyliśmy się także hymnu szkoły „Kochał wszystkich”, po czym ponownie wszyscy, zarówno uczniowie jak i nauczyciele, zbrali się na holu głównym szkoły i uroczystie odśpiewali hymn szkoły. Uroczystości Dnia Patrona Szkoły zakończyły się prezentacją prac plastycznych „Święty Maksymilian Maria Kolbe”.

Anna Trzeciak

Pasowanie na ucznia

14 października w naszej szkole odbyły się uroczystości związane z obchodem Dnia Edukacji Narodowej oraz Ślubowaniem uczniów klas pierwszych. Uczniowie klasy pierwszej naszej szkoły złożyli uroczyste ślubowanie. W tym roku pasowania na ucznia dostąpiło 19 dzieci. Uroczyste pasowanie odbyło się na sali gimnastycznej szkoły. Dzieci rozpoczęły występy wspaniałym programem artystycznym, który zachwyił wszystkich. Do tego niezwykle wyjątkowego dnia pierwszoklasiści przygotowali się przez ostatnie tygodnie. Nauka wierszyków, piosenek, była dla nich wyzwaniem, które z chęcią podejmowali. Każdy pierwszak chciał wypaść jak najlepiej. Po części artystycznej wprowadzono sztandar szkoły i odśpiewano hymn państwowy. Chwilę później nastąpiło długo oczekiwane ślubowanie oraz pasowanie na ucznia klasy pierwszej, którego dokonała Pani Dyrektor szkoły Bożena Gwizdała. Każdy uczeń, podchodząc do Pani Dyrektora, był pasowany na ucznia oraz otrzymywał od Pani wychowawczynie Małgorzaty Gryndys Akt Pasowania na Ucznia. Chwilę później w sali gimnastycznej słychać było już tylko gromkie brawa wzruszonych rodziców i całej społeczności szkolnej. Ślubowanie pierwszoklasistów było wyjątkowe nie tylko dla nich, ale również dla ich rodziców, którzy licznie przybyli do szkoły. Uroczystość zakończyły serdeczne życzenia i prezenty od rodziców i uczniów klasy drugiej. Po głównej części zostały zrobione pamiątkowe zdjęcia, a następnie dzieci udały się do swojej sali na poczęstunek. Mały Samorząd Uczniowski w ramach obchodów Dnia Edukacji Narodowej przedstawił następnie program wokalnolno – recytatorski. Ubrani na galowo uczniowie zachwycili nauczycieli i zebranych gości pięknie wyrecytowanymi wierszami i wokalnymi popisami. Uczniowie klas młodszych w swoim programie wyrazili nauczycielom wdzięczność za codzienną pracę, troskę i poświęcenie. Aby uczcić to święto uczniowie składali życzenia i wręczali symboliczne jabłka obecnym na sali nauczycielom.

Anna Trzeciak



Wybory do MSU

W ostatnim tygodniu września odbyły się wybory kandydatów do Małego Samorządu Uczniowskiego. To ważny element szkolnego życia. Wychowawcy przeprowadzili wśród swoich uczniów pogadanki na temat wyborów, na których uczniowie dowiedzieli się czym jest samorządność, kto należy do samorządu szkolnego oraz jakie cechy powinni mieć kandydaci.

Przypominano jednocześnie, że Mały Samorząd Uczniowski tworzą wszyscy uczniowie klas młodszych, a wybrani są przedstawicielami klas.

Pierwszym etapem wyborów, były wybór przedstawicieli samorządów klasowych. Przewodniczącą klasy drugiej została uczennica Martynka Domin, natomiast klasy trzeciej Ania Maciołek. Uczennice zostały kandydatkami i przedstawicielkami swoich klas do wyborów na przewodniczącego Małego Samorządu Uczniowskiego.

Drugi etap wyborów przeprowadzono na holu głównym szkoły. Odbyła się debata kandydatek. Opowiadały o sobie, swoich zainteresowaniach, a także o planach Małego Samorządu. Po chwili namysłu uczniowie oddawali swoje głosy na kartach wyborczych, a następnie wrzucali je do urny.

W ostatnim etapie pod nadzorem komisji zliczono głosy i ogłoszono wyniki. Przewodniczącą Małego Samorządu Uczniowskiego została Anna Maciołek - uczennica klasy trzeciej, natomiast zastępcą Martyna Domin (2 klasa).

Dziękujemy wszystkim uczniom oraz ich wychowawcom za pomoc w przeprowadzeniu wyborów. Gratulujemy i życzymy sukcesów w pracy na rzecz społeczności szkolnej!

Anna Trzeciak



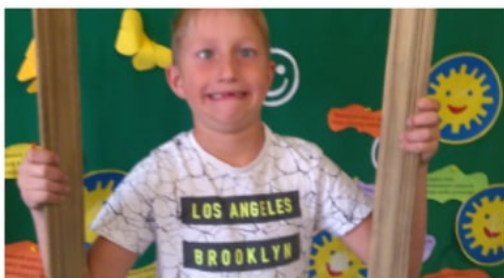
Kto i kiedy wymyślił Order Uśmiechu?

Na pomysł nadawania Orderu Uśmiechu wpadła w 1968 r. redakcja „Kuriera Polskiego”. Inspiracją był wywiad z Wandą Chotomską z okazji 5-lecia dobranocki dla dzieci "Jacek i Agatka", gdzie pisarka opowiedziała o chłopcu ze szpitala rehabilitacyjnego pod Warszawą, który chciał wręczyć Jackowi medal. Dziennikarka prowadząca wywiad przekazała pomysł do redakcji gazety. Tam narodził się pomysł stworzenia odznaczenia. Miało być ono przyznawane dorosłym, którzy są wzorem do naśladowania, prowadzą działalność ratującą dzieciom życie, a co najważniejsze przynoszą im radość.

Kto jest autorem projektu Orderu Uśmiechu?

Redakcja ogłosiła konkurs na projekt orderu uśmiechu, spośród ponad 44 tysięcy prac jury wybrało projekt dziewięcioletniej Ewa Chrobak z Głuchołaz. Od talerzyka i szklanki odrysowała słońce, do którego ręcznie dorysowała nierówne promienie. Do rozpatrywania licznych wniosków napływających od dzieci powołano specjalną komisję pod nazwą Kapituła Orderu Uśmiechu. Pierwszą przewodniczącą została pisarka Ewa Szelburg-Zarembina. Kawalerem z legitymacją nr 1 został prof. Wiktor Dega, światowej sławy chirurg ortopeda z Poznania, któremu tysiące dzieci zawdzięczało zdrowie. W czasie dekoracji był pasowany czerwoną różą i musiał z uśmiechem wypić puchar kwaśnego soku z cytryny. Ta ceremonia obowiązuje do dziś. Kandydat musi również przyrzec przed dziećmi i członkami Kapituły „być zawsze pogodnym i radość dzieciom przynosić”. Do grona Kawalerów Orderu Uśmiechu należą m.in. papież Jan Paweł II, przywódca buddyjski Dalajlama XIV, ks. Jan Twardowski, Matka Teresa z Kalkuty, Steven Spielberg, Oprah Winfrey, Astrid Lindgren, Joanne Rowling, Ewa Szelburg-Zarembina, Ludwik Jerzy Kern, ks. Jan Twardowski, Jacek Kuroń, Marek Kotański, królowa Szwecji Sylwia, król Arabii Saudyjskiej Abdullah bin Abdulaziz Al Saud, prof. Zbigniew Religa, Nelson Mandela.





„Order Uśmiechu dostaje się za tworzenie takiego świata, który jest przyjazny, bezpieczny dla dzieci, polepsza ich dzieciństwo.”

Marek Michalak

Dewiza Kapituły Kawalerów Orderu Uśmiechu :

„Dobro wszystkich dzieci na świecie, najwyższym celem ludzi szlachetnych”.

Cieszymy się, że nasza szkoła także mogła wziąć udział w tym międzynarodowym już święcie.

Anna Patałuch



A w przedszkolu...

DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA

„Każdy przedszkolak dobrze wie,
że kiedy 20 września zbliża się,
od najmłodszego, aż po starszaka,
wszyscy świętują Dzień Przedszkolaka”

20 września to ważna data dla wszystkich przedszkolaków w całej Polsce, gdyż w tym właśnie dniu obchodzimy Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka. W naszym przedszkolu grupa Elfów i Tygrysków hucznie świętowała. Obie grupy wspólnie bawiły się przy muzyce. Zabawom nie było końca, było wesoło i kolorowo. Dzieci tańczyły, śpiewały brały udział w zabawach integracyjnych. W dalszej części uroczystości solenizanci zostali zaproszeni na seans filmowy do przedszkolnej sali. Nie zbrakło także słodkości. Wszystkie przedszkolaki otrzymały pamiątkowe medale. Był to dzień niezapomnianych wrażeń. Wszystkim przedszkolakom życzymy wiele uśmiechu i radości.

WIZYTA POLICJI W PRZEDSZKOLU

24 września odwiedzili nas Panowie Policjanci z Komendy Policji w Tyczynie. Zaprezentowali nam bajkę dydaktyczną, w której to panda Poli uczyła nas co trzeba robić, by być bezpiecznym na drodze, w domu i na placu zabaw. Następnie porozmawiali z przedszkolakami na temat wniosków wpływających z bajki. Bardzo dziękujemy Panom Policjantom za poświęcony nam czas.





JESIENNY KĄCIK TYGRYSKÓW

Do grupy Tygrysków zawitała przepiękna jesień. Można ją spotkać w kąciku przyrody. Nasze przedszkolaki podczas jesiennych spacerów z rodzicami nagromadziły cudowne dary jesieni. W naszym kąciku znaleźć można nie tylko kasztany, żołędzie, jarzębinę, kolorowe liście, szyszki czy nasiona klonu ale również wspaniałe i pyszne okazy owoców i warzyw. Każdy przedszkolak rozumie potrzebę spożywania dużych ilości owoców oraz warzyw. Z myślą o witaminkach, z przyniesionych przez dzieci owoców i warzyw, postanowiliśmy zrobić sok jabłkowo-marchewkowy. Jednak zanim przystąpiliśmy do pracy, dzieci zapoznały się z urządzeniem do robienia soku - sokowirówką, jego działaniem i utrwały sobie zasady bezpieczeństwa. Następnie dzieci kolejno podchodziły i samodzielnie wyciskały sok z jabłek i marchwi. Po skończonej pracy delektowały się jego smakiem. Wszystkim bardzo smakował, ponieważ wykonany był przez dzieci, bez dodatku cukru i bez konserwantów.

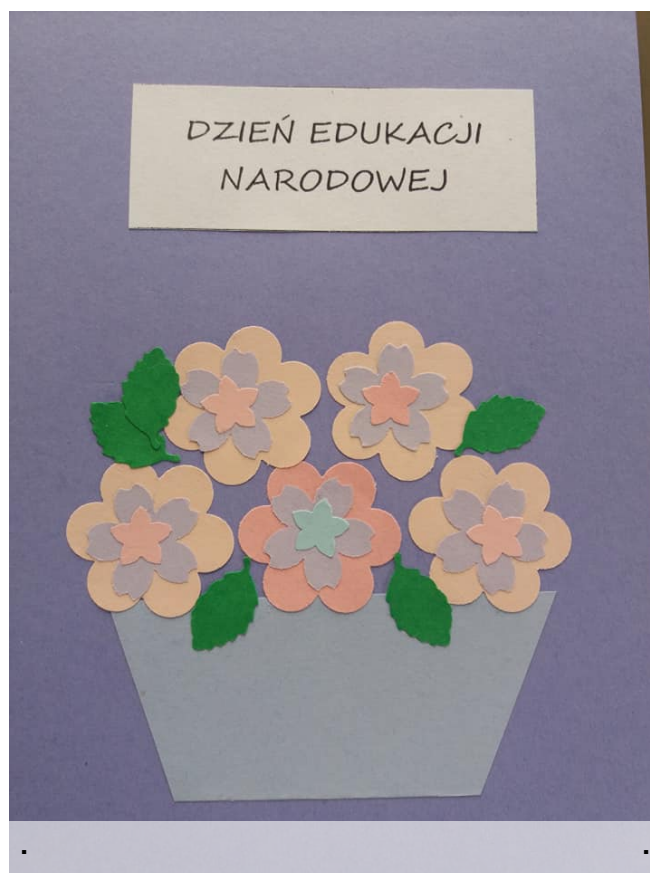
WYCIECZKA DO LASU

Korzystając ze słonecznej pięknej pogody dzieci z naszego przedszkola - Tygryski i Elfy wraz z paniami wybrały się na wycieczkę do lasu. Głównym celem wizyty w lesie było przybliżenie przedszkolakom środowiska przyrodniczego, jakim jest las oraz zapoznanie dzieci ze zwierzyną i roślinnością tam występującą. Przedszkolaki wyruszyły na spacer leśnymi drózkami. Dzieci poznawały przyrodę patrząc, słuchając i dotykając. Obserwowały las, który kryje w sobie wiele ciekawych tajemnic. Poznały różnorodność szaty roślinnej lasu: drzewa iglaste, liściaste, krzewy, mchy i runo leśne. Słuchały odgłosów lasu, a do kącików przyrodniczych zbierały "skarby", które pani Jesień zostawiła w lesie. Głównie były to szyszki, żołędzie i liście. Wycieczka do lasu wzbogaciła wiedzę przedszkolaków oraz miała walory zdrowotne. Dzieci spędziły miło czas na świeżym, zdrowym powietrzu w otoczeniu pięknej, malowniczej leśnej przyrody.

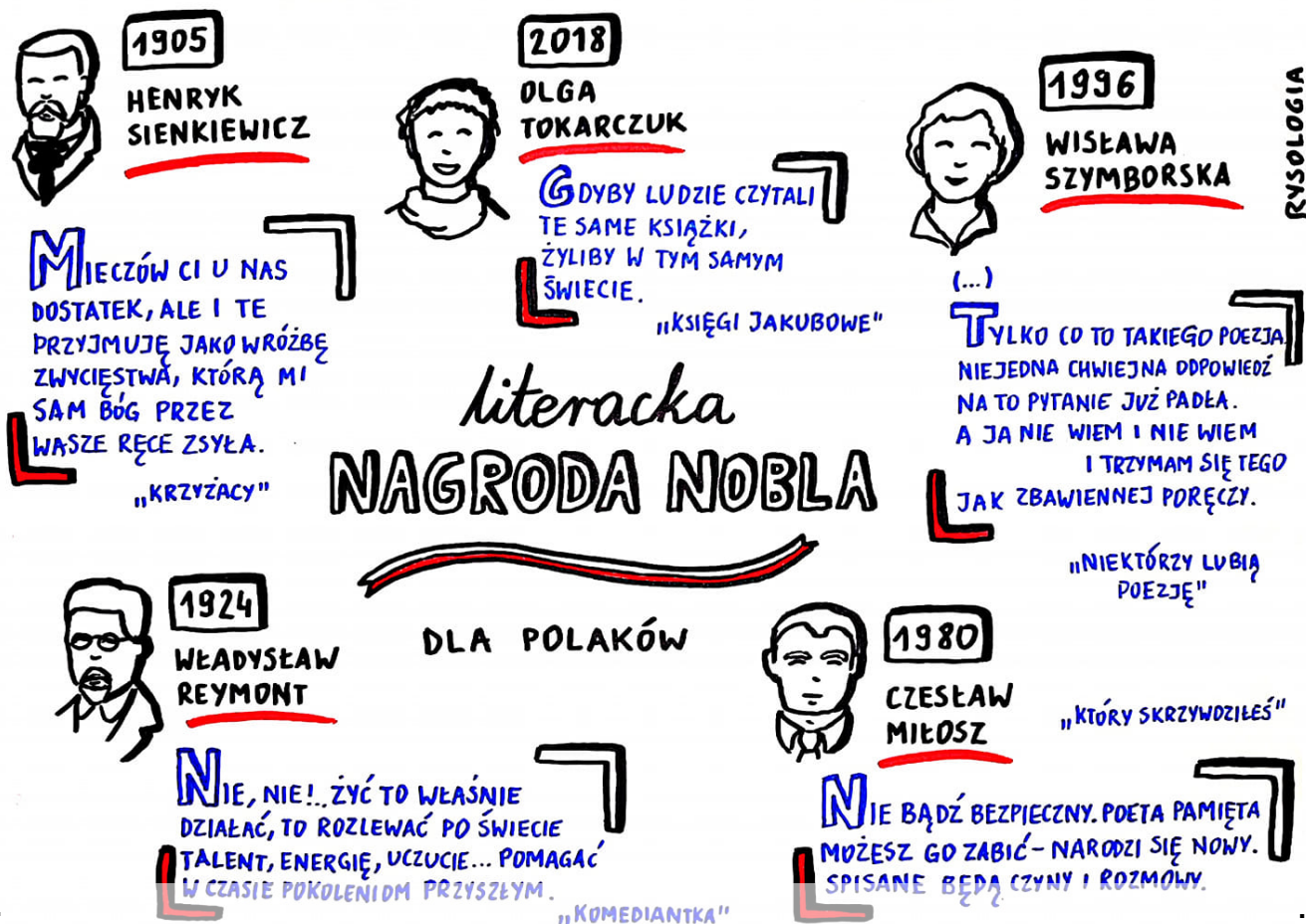
DZIEŃ CHŁOPAKA W ODDZIAŁACH PRZEDSZKOLNYCH

Od najmłodszych lat uczymy dzieci, aby pamiętały o ważnych uroczystościach w życiu rodziny czy życiu przedszkola, o urodzinach lub imieninach. Równie ważne jest więc Święto Chłopców, które obchodziliśmy 30 września. Ten dzień był szczególnie dla naszych chłopców z grupy Tygryski i Elfy. Dziewczynki złożyły im życzenia, uściskały, wręczyły Dyplomy Odłotowego Chłopaka oraz upominki przygotowane przy pomocy mam z Rady Oddziałowej. Nie brakło także w tym dniu słodkiego poczęstunku dla wszystkich dzieci. To był miły, pogodny dzień, przepiękny radością i zabawą.

Elwira Lichota



OLGA TOKARCZUK LAUREATKĄ LITERACKIEJ NAGRODY NOBLA



Polka otrzymała Nobla za "za wyobraźnię narracyjną, która z encyklopedyczną pasją prezentuje przekraczanie granic jako formę życia". "Tokarczuk nie traktuje rzeczywistości jako czegoś raz na zawsze ustalonego. Konstruuje swoje powieści na linii napięcia pomiędzy naturalnymi opozycjami - naturą i kulturą, rozumem i szaleństwem, męskością i kobiecością, wspólnotą i alienacją" - napisano w uzasadnieniu werdyktu. Olga Tokarczuk jest jedną z najwybitniejszych współczesnych polskich pisarek. Wcześniej została też nagrodzona jedną z najważniejszych nagród literackich - Man Booker International Prize. Jury doceniło oryginalność powieści Tokarczuk "Bieguni", którą na język angielski przełożyła Jennifer Croft. Międzynarodową nagrodę Bookera przyznaje się najlepszej powieści przełożonej na język angielski. Olga Tokarczuk to piąty polski twórca nagrodzony Noblem. Jednocześnie jest drugą Polką i pierwszą prozatką z tą nagrodą.

Olga Tokarczuk urodziła się w 1962 r. w Sulechowie, gdzie spędziła wczesne lata dzieciństwa. Później wraz z rodziną przeprowadziła się do Kietrza i tam uczęszczała do LO im. C.K. Norwida. Ukończyła studia psychologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. W tym okresie pracowała jako wolontariuszka w szpitalu psychiatrycznym. Później podjęła pracę w Poradni Zdrowia Psychicznego w Wałbrzychu. Przerwała ją w 1989 roku, poświęcając się pracy twórczej. Pierwsza powieść pisarki ukazała się w 1993 roku. Była to „Podróż ludzi Księgi”. Obecnie mieszka we Wrocławiu.



Odkrywamy talenty! Opowiadanie naszej uczennicy

Złota rybka w XXI wieku

Pewnego zatłoczonego, pełnego smogu dnia, w Warszawie - stolicy Polski - żył sobie rybak Herman. Był on stary, samotny bezzębny. Miał około osiemdziesięciu lat. Był przewoźnikiem ludzi przez Wisłę. Lecz w XXI wieku nikogo nie kręciło jakieś tam pływanie łódką z bezzębnym starcem. Siedział więc Herman na swej łajbie, śpiewał coś pod nosem i karmił kaczki, gdy nagle coś dziwnego stało się z wodą. Kaczki odleciały, woda nagle oczyściła się glonów i innych nieczystości. Rybak tak się przestraszył, że niemal wypadł za burtę, gdyż w wodzie zauważył tłuściutką złotą rybkę. Wyglądała na przemęczoną. Herman, nie tracąc chwili, złapał rybkę, aż tu nagle rybka przemówiła:

- Proszę, nie jedz mnie, ja wcale nie jestem taka pyszna, to tylko botoks! Proszę! Kierowniku, błagam!
 - Hmm... - mruknął Herman.
 - Mam pomysł! - dodała rybka - Jeżeli nie usmażysz mnie na oleju z frytek (wiedziała, że taki miał zamiar) to ja spełnię twe trzy życzenia.
 - Okej! - wykrzyknął Herman. - Więc tak - dodał - chcę zjeść mega giga kanapkę. O, wiem! Z kawiozem! Ale zaraz, zaraz, chcę też złote zęby, bo tak średnio u mnie z gryzieniem.
 - Kanapka zębatka. Tram, tram, tram - tajemniczo odezwała się rybka - ty mi mów, ja Ci dam!
- Wówczas, gdy rybka Doris (tak nazwał ją rybak) wypowiedziała zaklęcie, szast prast i Herman dostał piękną dwumetrową kanapkę, niestety bez kawioru, bo rybka strzeliła focha, jak to kobieta. Lecz Herman, jako profesjonalny rybak, dostrzegł złośliwość Doris. Poszedł Herman do swego osiedla i też strzelił focha.
- No, halo! - pomyślał obrażony - nie każdy napisał słownik polsko-rybny! Umówił się więc Herman z Tadeuszem swym wiernym kompanem na szachy albo warcaby, w sumie nie wiadomo, bo Herman nigdy nie robił niczego zbyt poprawnie. Gadali i gadali, końca nie widzieli.

Pod koniec spotkania zaczęła się gadka na tematy oczywiście: smogu, polityki i emerytury. Przy tej okazji Herman wygadał się swemu druhowi o spotkaniu złotej rybki, a ten prawie pękł z zazdrości. Następnego ranka Herman już prawie wyszedł z osiedla, gdy nagle dziwnym zbiegiem okoliczności, spotkał swego „przyjaciela,” Tadeusza. Zdziwiło go to spotkanie, bo Tadzio o tej porze zazwyczaj szedł na herbatkę do pani Jadzi spod trójki, a tu on - uchachany, uśmieany, macha i podchodzi z bananem na twarzy.

- Witaj dzielny druho, moja kochana mordeczko! - rzucił radośnie - Biegnę do Biedry bo wyprzedzę, że ho! Ho! Od 30 aż do 70%! Po prostu okazje! Ale ja jako przyzwoity kolega emeryt - dodał z troską - z bólem serca odstąpię Ci tej przyjemności i pójdę za Ciebie nad Wisłę, do tej, jak tam było..., złotej rybki. Tylko napisz, że to od ciebie... bla bla bla, bo ta rybica mi nie uwierzy. Herman, aż podskoczył z radości na myśl o wyprzedzających.

- Och! Jakiś ty wspaniały, pobożny mój Tadziku! - jęknął z wdzięcznością w głosie.

Herman szybko na kartce nakreślił dwa życzenia, a były one takie: zburzenie mostów, by mógł więcej zarabiać i ... Hola, hola, Herman był dobrym człowiekiem, więc drugie było następujące: O podwyższenie emerytury z dedykacją dla pani Jadzi spod trójki. No dobrze, może i to nie najlepsze życzenia, ale liczą się chęci. Prawda?

Niestety ten łajdak, krętacz, to drzewo bez gałęzi nie posłuchało swego kolegi. Poszedł Tadzik do Wisły na łowy i się drze, skacze, łapie ludzi za głowy. Wtem wypływa rybeczka z okropną miną.

- Co się drzesz, jak ja tu z migreną!

Łajdakowi prawie oczy z orbit wyszły.

-Bo ja, ja mam życzenie dla owej.

Pokazał on kartkę trochę przerobioną: tu kreska, tu kropka, trochę zbeczczoną. Gada i gada jaki on dobry, wspaniały i użyteczny, a w rybce zbiera złość, już zaczerwieniona. Ona głupia nie jest, ach ta kobieca intuicja, ona wszystko widzi, jak Mikołaj na święta.

A tu już pędzi do Wisły Herman rozwścieczony i wygarnia staremu swemu druhowi:

- Jak mogłeś, łajdaku, ty pomyłony! Ty wpadłeś właśnie w rybki i moje szpony! Siedemdziesiąt i trzydzieści?

Takie to procenty? Ledwo pięć tam było, kłamco niepojęty! I jeszcze ty śmiesz za mnie się podszywać?

Rybeńka kochana filmik mi wysłała. Co ty tu wygadujesz, Nokia nie ukryła.

A rybka dodała:

- Za karę ty będziesz klientom się podlizywać! Będziesz w Biedrze pracować i promocje szykować!

- Nieeee... - wykrzyknął Tadzik.

I taki to koniec tej historii jest, nie bądźcie zbyt chciwi, bo nie opłaca się!

Patrycja Ziaja, klasa VI a

HUMOR

Jasio przychodzi do domu. Mama krzyczy:

- Dlaczego masz takie brudne ręce???

- Bo bawiłem się w piaskownicy!!!

- Ale dlaczego masz czyste palce???

- Bo gwizdałem na psa!!!

- Wiesz, mam, Kazio wczoraj przyszedł brudny do szkoły i pani go wysłała do domu!

- I co pomogło?

- Tak, dzisiaj cała klasa przyszła brudna.

REDAKCJA:

Ewa Żukowska-Śliwa, Monika Wójcik, Anna Trzeciak, Agata Urban, Ewelina Piotrowska, Elwira Lichota, Anna Patałuch, Patrycja Ziaja - klasa VIa.

KOREKTA: Monika Wójcik

Nr 4/2019 (144)

Źródła: faszyn.com, rysologia.pl, dziecionline.pl

Goście z Ukrainy

24 października w naszej szkole gościliśmy uczniów wraz z nauczycielami szkoły w Olesku na Ukrainie. Odwiedziny te miały miejsce dzięki projektowi "Kresy", który został zainicjowany w Szkole Podstawowej nr 2 w Chmielniku.

Na szkolnym korytarzu odbyło się uroczyste powitanie gości, które poprowadziła Pani Dyrektor. Natomiast przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego przedstawiła prezentację uwzględniającą najważniejsze ogniwa działalności naszej szkoły. Następnie kilkunastoosobowa grupa z Ukrainy zaproszona została do zwiedzania naszej placówki. W poszczególnych salach zarówno uczniowie, jak i nauczyciele mieli okazję do bliższego poznania, wymiany spostrzeżeń i zadawania pytań, szkoda że niewiele było na to czasu. Poczęstunek był ostatnim punktem tej miłej wizyty. Kolejne etapy projektu miały przybliżyć gościom nasz region, dlatego, jeszcze tego samego dnia, zorganizowano dla nich zwiedzenie zamku w Łańcucie i wieczorny spacer po Rzeszowie. Nocleg zapewnił przybyszom niektórzy uczniowie i nauczyciele obydwu szkół.

Projekt trwał do 27 października 2019 r. Ukraińska młodzież zdążyła w tym czasie zwiedzić muzeum Dzieduszyckich w Zarzeczcu, Jarosław oraz Przemyśl.

Takie spotkania są cennym doświadczeniem i doskonałą okazją do poznania innego kraju, jego kultury i języka. Odpowiadając na zaproszenie, zapewne niektórzy z naszych uczniów już wkrótce będą gościć w ukraińskiej szkole w Olesku.

Monika Wójcik

